

Wędrująca szkoła

poradnik dla nauczycieli na temat
międzynarodowej współpracy szkół

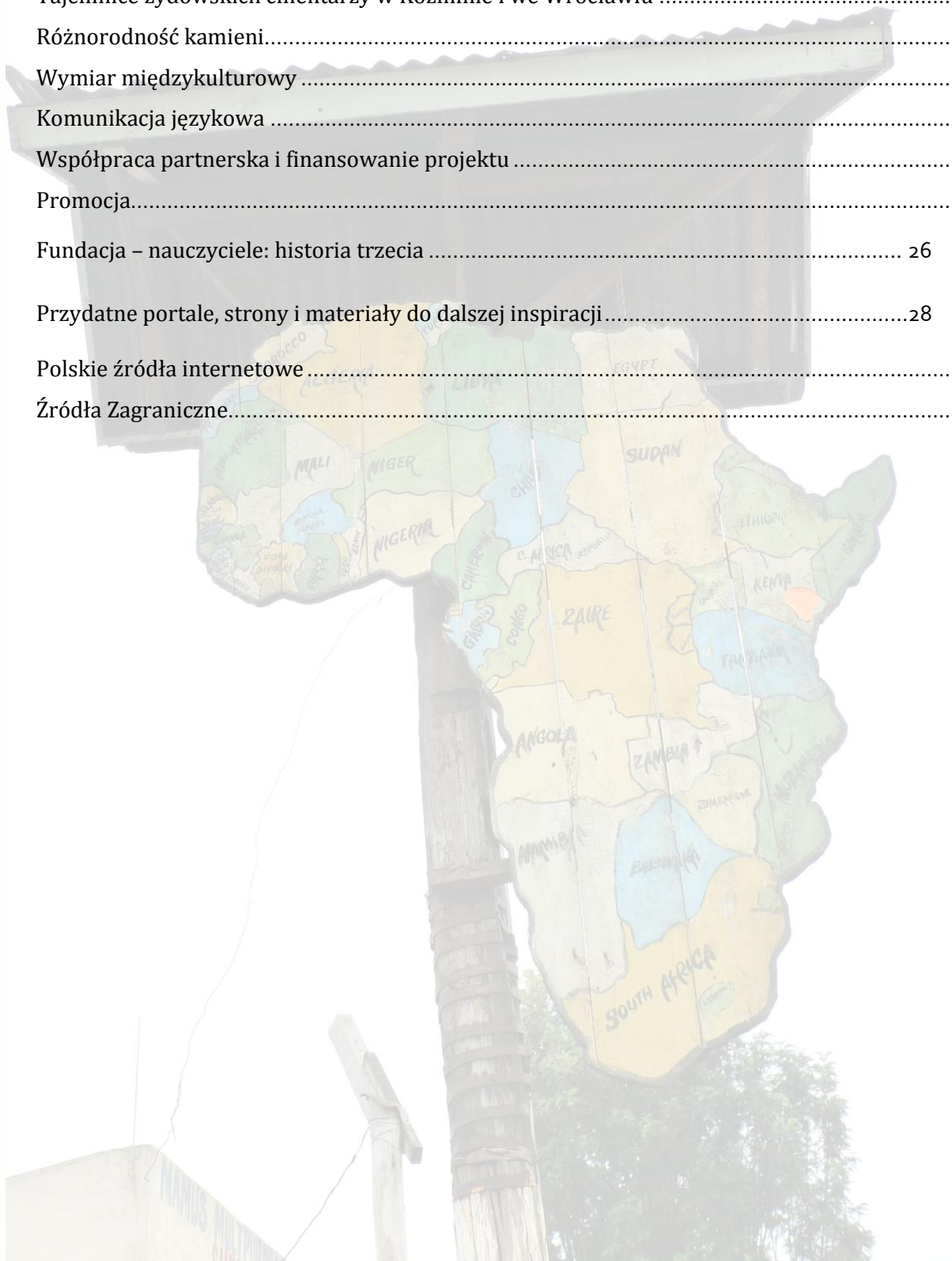


Fundacja Partners Polska

Warszawa 2011

Wędrująca szkoła, czyli zajęcia z edukacji globalnej	3
Dlaczego współpraca między szkołami z Polski i krajów globalnego Południa jest ważna?	4
Dzięki współpracy ze Szkołą z kraju Południa będziecie mogli:	4
Co zyskuje szkoła dzięki współpracy?	5
Jak zacząć współpracę?	6
Przygotuj się sam(a)	6
Przygotuj uczniów	7
Pierwsze spotkanie: e-mail, Skype, poczta?	8
Jeśli zdecydujecie się na rozmowę przez Skype:	8
Co można razem zrobić?	9
Na jak długo planować współpracę?	9
Co zrobić, żeby motywacja nie opadła?	9
Kilka sprawdzonych metod	10
Co zrobić, żeby od początku budować partnerskie relacje?	11
Wartości i zasady edukacji rozwojowej	12
Otwartość: wobec różnorodności myślenia, wartości, postaw	12
Odpowiedzialność: za mój przekaz, wpływ, jaki wywieram	13
Solidarność: wobec ludzi z Krajów Globalnego Południa	13
Wrażliwość: na różnorodność wartości, postaw, warunków życia	14
Równość: ludzi	14
Rzetelność: Informacji, przekazu	15
Godność: nasza i ludzi, o których mówimy	15
Krytyczne myślenie: moje i zachęcanych do niego uczniów	15
Rabka – Nairobi. Historia pierwsza	16
Przypadkowy początek	16
Wyprawa do Kenii	17
Od czasopisma do książki	17
Twórcze ożywienie	18
Kamienie korzeni PAMIĘCI: PRZYKŁAD polsko-izraelskiego projektu wokół pamięci i praw człowieka	20

Po pierwsze: dobry pomysł.....	20
Po drugie: zaufany partner	21
Po trzecie: realne cele	21
„Indywidualizacja historii HOLOKAUSTU” – RODZINA Markowiczów	21
Realizacja projektu.....	22
Tajemnice żydowskich cmentarzy w Koźminie i we Wrocławiu	22
Różnorodność kamieni.....	23
Wymiar międzykulturowy	23
Komunikacja językowa	23
Współpraca partnerska i finansowanie projektu	24
Promocja.....	25
Fundacja – nauczyciele: historia trzecia	26
Przydatne portale, strony i materiały do dalszej inspiracji.....	28
Polskie źródła internetowe.....	28
Źródła Zagraniczne.....	28



Dlaczego ciągle słyszymy o tym, że ktoś z odległej Afryki czy Azji potrzebuje pomocy?

W imię czego Polska pomaga innym krajom, skoro i u nas jest tylu ludzi w potrzebie?

Jak żyją na co dzień ludzie spoza bogatej Europy, Azji czy Ameryki, których znamy tylko jako bohaterów reportaży w filmach dokumentalnych?

Dlaczego powinno nas to obchodzić?

Porozmawiajcie o tym z uczniami i nauczycielami z tych krajów! „Wędrująca szkoła” to zachęta do nawiązania bezpośredniej współpracy z nauczycielami i uczniami szkół z krajów, którym Polska pomaga w ramach tzw. współpracy rozwojowej. Poznajcie ich mieszkańców, dowiedzcie się więcej o ich codziennym życiu, opowiedzcie im o sobie – łatwiej będzie nam zrozumieć świat, w którym wspólnie żyjemy. Jeśli współpraca ta spełni kilka warunków, macie dużą szansę, że włączycie się do działań popieranej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej **edukacji rozwojowej**. Co to jest?

Zacznijmy od pojęcia szerszego – edukacji globalnej. Centrum Północ-Południe Rady Europy mówi, że „edukacja globalna jest to edukacja, która otwiera ludziom oczy i umysły na świat oraz uświadamia konieczność podejmowania działań na rzecz dążenia do większej sprawiedliwości, równości i zapewnienia poszanowania praw człowieka dla wszystkich”. Na edukację globalną składają się następujące elementy:

- edukacja rozwojowa
- edukacja o prawach człowieka
- edukacja na rzecz trwałego i zrównoważonego rozwoju
- edukacja na rzecz pokoju i zapobiegania konfliktom
- edukacja międzykulturowa

Edukacja rozwojowa ma celu zwiększenie zainteresowania Polaków działalnością pomocową naszego kraju na arenie międzynarodowej. Polacy mają prawo wiedzieć i rozumieć, dlaczego Polska pomaga innym krajom, w jaki sposób i gdzie przekazywana jest pomoc. Edukacja rozwojowa przyczynia się do lepszego zrozumienia i uzyskania społecznej akceptacji dla polskich działań pomocowych. Zarazem ma pokazywać współzależności między Polską i zamożnymi krajami tzw. Północy a krajami uboższymi, ma pokazywać naszą wspólną historię a także – wspólną przyszłość. Podczas zajęć z edukacji rozwojowej w szkole uczymy, dlaczego poprawa warunków życia mieszkańców krajów biedniejszych, ich rozwój oraz budowanie sprawiedliwego i solidarnego społeczeństwa globalnego jest naszą wspólną odpowiedzialnością. Możecie prowadzić ją w ramach lekcji geografii, historii, biologii czy wiedzy o społeczeństwie. Wpływ warunków klimatycznych na codzienne życie, historia wielkich odkryć geograficznych, zobowiązania międzynarodowe Polski – tak wiele tematów może stanowić punkt wyjścia do rozmów z uczniami w ramach zajęć edukacji rozwojowej. Tak wiele z nich może stanowić punkt wyjścia wspólnego projektu!

DLACZEGO WSPÓŁPRACA MIĘDZY SZKOŁAMI Z POLSKI I KRAJÓW GLOBALNEGO POŁUDNIA JEST WAŻNA?

Choć coraz więcej uczniów podróżuje po świecie z rodzicami, nawet ci szczęśliwcy, którzy poznają świat od wczesnej młodości, rzadko poznają ludzi i ich codzienne życie. Większość wypraw oznacza bowiem pobyty w hotelach, zwiedzanie zabytków, parków narodowych czy plaż, a nie szkół, domów, plantacji. Trudno wówczas mówić, jaki jest naprawdę odwiedzany kraj.

W ubogich krajach Afryki, Azji i Ameryki Południowej mieszka większość ludności świata. Nazywamy je krajami globalnego Południa, bo leżą na południowej półkuli naszego globu. Określenie to jest bardziej neutralne niż „trzeci świat” czy „kraje rozwijające się”. Zachęcamy was do zainicjowania współpracy, która pozwala poznawać życie krajów Południa „od środka”. Kontakty między szkołami to kontakty między uczniami, nauczycielami i ich rodzinami. Wymiana e-maili, rozmowy przez Skype, wspólna praca nad projektem, może nawet wzajemne odwiedziny – wszystko to przybliża uczniom świat. Z pierwszej ręki dowiedziecie się, na czym polegają różnice międzykulturowe, co ciekawi i dziwi waszych partnerów z innego kraju lub kontynentu, czym na co dzień się zajmują, co ich martwi a co cieszy. Sami będziecie mieli okazję pokazać im swoje miasto lub wieś, opowiedzieć o sobie i naszej kulturze, odpowiedzieć na ich pytania. Przede wszystkim jednak zobaczycie, od jak wielu czynników zależy rozwój i dobrobyt danego kraju a wiedząc to – zobaczycie, jaką pułapką są zbyt łatwe sądy i stereotypy. Przestaniecie oceniać, zaczniecie – rozumieć.

DZIĘKI WSPÓŁPRACY ZE SZKOŁĄ Z KRAJU POŁUDNIA BĘDZIECIE MOGLI:

Budować wśród uczniów postawę otwartą na świat

Uczyć krytycznego myślenia

Pokazać bogactwo kultur, tradycji, sposobów życia

Wprowadzać uczniów w zasady pracy projektowej

NAUCZYCIELE:



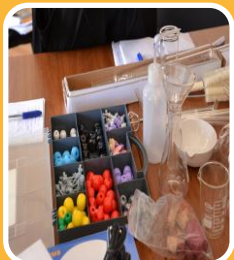
- Międzynarodowy projekt wprowadza w szkolne życie wiele dobrej energii i pozytywnych emocji.
- Stanowi świetną okazję do pokazania swych umiejętności organizacyjnych, zdobycia nowych kontaktów i możliwości rozwoju.
- Pozwala doskonalić znajomość języka obcego i budować dobre relacje z uczniami.

UCZNIOWIE:



- Współpraca z kolegami i koleżankami z krajów Południa pomaga docenić własną sytuację, dostrzec jej nieoczekiwane dobre cechy.
- Uczy otwartości i tolerancji a przy okazji – świetnie ugruntowuje znajomość języków obcych.
- Niemal zawsze zwiększa wiedzę o świecie i poszerza horyzonty.

SZKOŁA:



- Staje się atrakcyjnym miejscem, które kojarzy się z ciekawymi zajęciami i pomysłami na wolny czas.
- Zaczyna wyróżniać się na tle innych szkół i przyciąga wartościową, ciekawą światła młodzież.
- Lepsza integracja uczniów i nauczycieli sprawia, że szkoła staje się także przyjazna i otwarta.



WSZYSCY: ZYSKUJĄ DZIĘKI POSZERZENIU WIEDZY, WIĘKSZEMU ZROZUMIENIU I WRAŻLIWOŚCI NA ŚWIAT

JAK ZACZAĆ WSPÓŁPRACĘ?

Jeśli nie wiesz, w jaki sposób znaleźć partnera, Fundacja Partners Polska pomoże ci znaleźć szkołę partnerską. W ramach tej pomocy Fundacja:

Poda dane kontaktowe szkoły z Gruzji lub Kenii, która jest gotowa do nawiązania współpracy

Poprowadzi wstępne zajęcia wprowadzające do międzykulturowego aspektu tej współpracy

Pomoże zweryfikować wstępne założenia współpracy

Współpraca między szkołami to wyzwanie współpracy w obcym języku, często z przedstawicielami nieznannej kultury podczas nowego przedsięwzięcia. Choć staranne przygotowanie jest ważne przy każdym rodzaju współpracy, w projektach międzynarodowych kilka kwestii jest szczególnie ważnych. Poniżej przedstawiamy zbiór praktycznych wskazówek, co zrobić, żeby uniknąć błędów.

PRZYGOTUJ SIĘ SAM(A)

Dowiedz się jak najwięcej o miejscu i warunkach życia przyszłych partnerów. Kilka wieczorów spędzonych w Internecie, spotkania z ludźmi, którzy byli w danym miejscu lub kraju, pozwolą ci uniknąć najczęstszych błędów. A zatem:

- Dowiedz się, jak nazywa się język ojczysty waszych partnerów i ustal, jaki język roboczy będzie dla obu stron najbardziej komfortowy. Nie bazuj tylko na swoich przekonaniach – znajomość języków obcych jest często kwestią zależną od polityki i zmienia się wraz z nią. Po prostu sprawdź, żeby nie wywołać konsternacji już po pierwszych słowach.
- Sprawdź, czy i jeśli tak – jak duża jest różnica czasu między Polską a waszymi partnerami. To pomoże łatwiej określić wygodny dla wszystkich czas rozmów przez telefon lub Skype. Ustalcie, jak będziecie definiować godziny („waszego czasu”, „naszego czasu?”).

- Dowiedz się jak najwięcej o warunkach, w których mogą żyć wasi partnerzy. Zastanów się, jaki wpływ mogą mieć one na sposób i zakres współpracy. Dowiedz się, jaki jest typowy dochód nauczyciela i zastanów się, czy gdybyś był(a) na jego miejscu, pewne pomysły wydawałyby ci się możliwe? Czy byłoby cię na nie stać? Jeśli masz wątpliwości – zapytaj ekspertów (np. z Fundacji Partners Polska), znajomych, którzy znają dany kraj lub po prostu otwarcie zapytaj.
- Dowiedz się jak najwięcej o religii, kulturze i sytuacji politycznej danego kraju: sprawdź, jakie są jego najważniejsze święta. Zastanów się nad podobieństwami i różnicami w porównaniu z naszą kulturą i tradycją. Zastanów się, które z naszych tradycji mogą być kompletnie nieznanne?
- Dowiedz się jak najwięcej o sytuacji konkretnej szkoły i jej uczniów. Pamiętaj, że nawet w najbiedniejszym kraju możesz spotkać ludzi zamożnych, świetnie wykształconych – nie daj się uwieść łatwym schematom i stereotypom! Po prostu zgromadź jak najwięcej informacji o swym partnerze :-).
- Przez wyszukiwarki internetowe spróbuj znaleźć zdjęcia danej miejscowości czy miasta: przyjrzyj się i zastanów, co ciebie osobiście ciekawi, dziwi, zastanawia? Jak sądzisz, z czego utrzymują się ludzie, którzy tam mieszkają? Jak wygląda droga do pracy twojego kolegi czy koleżanki?
- Stwórz wstępną koncepcję współpracy ze szkołą partnerską, którą będziesz rozwijać z partnerami i uczniami.

PRZYGOTUJ UCZNIÓW

- Zanim zaczniecie kontakty z partnerami, przygotujcie się. Pokaż uczniom dany kraj i miejsce na mapie świata, poprowadź zajęcia o jego sytuacji, kulturze, religii, języku. Jeśli potrzebujesz pomocy, skontaktuj się z Fundacją!
- Zaangażuj uczniów w przygotowania: zachęć ich do wyszukiwania zdjęć, danych, informacji, filmów. Niech te przygotowania będą pierwszym etapem waszej wspólnej podróży.
- Zastanów się, czy wśród uczniów istnieją stereotypy, czyli wyobrażenia, które zawierając zazwyczaj uproszczony i emocjonalny obraz innych ludzi i kultur, są traktowane jako prawdziwe i słuszne. Jeśli tak – porozmawiaj o nich z uczniami. Doprowadź do tego, żeby uczniowie byli ciekawi nowych znajomych, a nie przepełnieni sędami na ich temat. Pokazuj, jak wiele rzeczy jeszcze nie wiedzą o nowych koleżankach i kolegach.
- Dowiedz się, co ich ciekawi a czego się obawiają w kontaktach z nowymi koleżankami i kolegami. Spraw, żeby czuli, że nieśmiałość, zakłopotanie czy niepewność są naturalne – zwłaszcza w kontaktach polegających na rozmowie w obcym języku!

Jeśli możemy coś doradzić: zacznijcie od tej formy kontaktu, która wydaje się wam najprostsza. Pewnie będzie to e-mail. Jeśli tak – spróbujcie dowiedzieć się, jakie w danej kulturze obowiązują formy grzecznościowe, jak należy zacząć i zakończyć list. Dotrzymanie reguł, których przestrzegają partnerzy, będzie znakiem waszej wrażliwości i uprzejmości. Nie oznacza to jednak, że musicie przestać zachowywać się naturalnie. Zawsze macie prawo zachować swój system wartości.

Jeśli decydujecie się na tradycyjną pocztę, zastanówcie się, czy waszych partnerów będzie stać na wzajemność. Koszt przesyłki do Europy, np. z Afryki, bywa poza zasięgiem nauczycieli i uczniów z krajów Południa.

JEŚLI DECYDUJECIE SIĘ NA ROZMOWĘ PRZEZ SKYPE:

- Rozmowę uczniów zawsze powinna poprzedzać rozmowa samych nauczycieli. Idealnie – co najmniej dzień wcześniej. Pozwoli to sprawdzić jakość połączenia, rozładować emocje nauczycieli, spokojnie wspólnie z drugą stroną ustalić reguły współpracy.
- Jeśli planujesz rozmowę uczniów – obie strony muszą się przygotować. Określcie przed rozmową jej przewidywany czas trwania, pytania lub tematy rozmów. Pytania warto podać partnerom przed rozmową. Podobnie jak wy, poczują się swobodniej znając temat i zakres rozmowy.
- Jeśli chcecie widzieć się w kamerze – sprawdźcie czy obraz nie spowalnia za bardzo połączenia. Zaaranżujcie tło rozmowy. Niech partnerzy widzą to, co chcielibyście im pokazać.
- Rzadko udaje się rozmowa spontaniczna wielu nieznanym sobie osób. Wybierz z uczniami ich przedstawicieli, którzy będą pełnić główną rolę podczas rozmów. Ważne kryteria to śmiałość, wprowadzanie dobrej atmosfery i poziom znajomości języka.

CO MOŻNA RAZEM ZROBIĆ?

W dalszej części poradnika przedstawiamy trzy historie współpracy międzynarodowej z udziałem szkół. Przeczytaj je! A później zastanów się, co byłoby najbardziej atrakcyjne, inspirujące, wartościowe dla ciebie i twoich uczniów. Podpowiadamy, że wiele udanych projektów zaczyna się od:

- Wymiany listów i e-maili między uczniami, w których opisują np. swój typowy dzień.
- Dobrze przygotowanej konferencji w programie Skype, podczas której uczniowie i nauczyciele zadają sobie nawzajem pytania na ustalony wcześniej temat.
- Dnia danego kraju w szkole, którego elementem jest rozmowa przez Skype lub czat z przedstawicielami partnera.
- Wymiany zdjęć, rysunków lub filmów kręconych telefonami komórkowymi.
- Jednoczesnego posadzenia drzew w okolicach szkoły i dyskusji o ekologii i zagrożeniach środowiska.
- Konkursów, które zorganizujecie dla siebie nawzajem.

NA JAK DŁUGO PLANOWAĆ WSPÓŁPRACĘ?

Zacznijcie od krótkiego przedsięwzięcia – na trzy miesiące, maksymalnie semestr. Jeśli pierwsze próby okażą się udane – rozwijajcie pomysły. Jeśli możemy coś radzić.... Nie zaczynajcie od pisania wspólnego projektu do fundatorów. Zróbcie to, gdy już poznacie partnerów podczas małych, bezkosztowych działań.

CO ZROBIĆ, ŻEBY MOTYWACJA NIE OPADŁA?

Po wielkim wybuchu entuzjazmu energia zazwyczaj opada. Jej podtrzymaniu najbardziej służy regularność! Jeśli wasz projekt trwa semestr, zadbaj o to, żeby nie rzadziej niż co miesiąc miało miejsce jakieś wydarzenie: rozmowa przez Skype, wysyłka listów lub prac plastycznych, konkurs. Takie drobne zadania przypominają o projekcie i stanowią wyraźne wydarzenia. To pomaga podtrzymać motywację i zainteresowanie uczniów.

KILKA SPRAWDZONYCH METOD

Wyznaczcie stały dzień w miesiącu, który będzie poświęcony współpracy międzynarodowej i zaznaczcie go na klasowym kalendarzu.

Założcie profil na portalu społecznościowym i tego dnia regularnie umieszczajcie zdjęcia i informacje na temat projektu i waszych działań.

Wyznaczcie kilka wyraźnych wydarzeń dla społeczności szkoły, np. dzień przerw z gruzińską muzyką.

Nauczyciele z Nairobi podczas warsztatów prowadzonych przez Fundację Partners Polska w sierpniu 2011 r.



CO ZROBIĆ, ŻEBY OD POCZĄTKU BUDOWAĆ PARTNERSKIE RELACJE?

Planując działania „Wędrującej szkoły” możesz uczyć budowy partnerskich relacji w co najmniej trzech wymiarach:

Współpracy
uczniów
między
sobą

Współpracy
uczniów z
Tobą i
innymi
dorosłymi

Współpracy
między
partnerami
z różnych
kultur

Wykorzystaj tę szansę! Zadbaj podczas współpracy nie tylko o jej ostateczny, praktyczny rezultat – udany konkurs, wymianę młodzieży lub ciekawą wymianę informacji. Zastanów się także, co zrobić, żeby:

Uczniowie we własnym gronie umieli dostrzec i uszanować różnorodność kolegów

Uczniowie umieli swobodnie i w sposób odpowiadający obu stronom pracować w towarzystwie ludzi różnych od nich wiekiem i doświadczeniem

Uczestnicy projektu umieli przenieść doświadczenia z realizacji projektu w codzienne życie; umieli mówić o innych ludziach i kulturach w sposób naturalny i nie naruszający ich godności

Podczas pracy nad projektem zapewnić wszystkim uczestnikom możliwość realnego udziału w podejmowanych decyzjach

WARTOŚCI I ZASADY EDUKACJI ROZWOJOWEJ

W 2010 roku grupa nauczycieli współpracujących z Fundacją Partners Polska stworzyła katalog wartości i zasad, które pomagają uniknąć pułapek nierówności i nieświadomej dyskryminacji podczas warsztatów edukacji globalnej. Katalog ten wydał nam się na tyle ważny, że przekazujemy go także Państwu – dla inspiracji i refleksji przed rozpoczęciem zajęć.

OTWARTOŚĆ: WOBEC RÓŻNORODNOŚCI MYŚLENIA, WARTOŚCI, POSTAW

1. Uświadamiam sobie swoje własne mechanizmy etnocentryzmu (czyli uznawania tego, co znam ze swojej kultury, za uniwersalną normę), aby pamiętać o ich konsekwencjach. Nie wszyscy ludzie obchodzą Boże Narodzenie, rodzina może oznaczać bardzo zróżnicowane układy powiązań między ludźmi i relacji między nimi, ludziom smakują różne potrawy i obie strony mają prawo dziwić się ich smakom... Uznanie tych różnic to pierwszy krok ku otwartości na nieznaną kulturę.
2. Opowiadam o swoim własnym doświadczeniu i trudnościach związanych z edukacją globalną, żeby zmniejszyć dystans i pokazać uczniom „własną twarz”.
3. Jestem gotow(a)y podejmować trudne tematy związane z rozwojem, które budzą kontrowersje, np. definicje krajów Globalnego Południa, migracji, kolonializmu, ich przyczyn i wpływu na sytuację społeczną i gospodarczą.
4. Szanuję poglądy uczniów – nawet jeśli się z nimi nie zgadzam:
 - a) Pytam o oczekiwania, wątpliwości, doświadczenia dotyczące ludzi, krajów, kultur
 - b) Nie przerywam, kiedy odpowiedź mi nie odpowiada
 - c) Nie oceniam i dbam o to, żeby inni też nie oceniali – nawet, jeśli jest to dla mnie osobiście trudne
5. Przedstawiam uczniom zjawiska dotyczące rozwoju z różnych perspektyw.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ: ZA MÓJ PRZEKAZ, WPŁYW, JAKI WYWIERAM

1. Pokazuję zależności istniejące na świecie:
 - a) Mówię i pokazuję osobisty wpływ każdego z nas na to, co dzieje się na świecie, w tym w krajach Południa.
2. Zachęcam do konkretnego działania i sam(a) postępuję w sposób konsekwentny w pracy, domu, wszędzie:
 - a) Odwołuję się do własnych doświadczeń, daję przykład własnym działaniem
 - b) Przedstawiam propozycje różnych sposobów zaangażowania w celu zmiany na lepsze, poprawy.
3. Jestem odpowiedzialn(a)y za uczucia ludzi, z którymi pracuję i o których mówię.
 - a) Nie zostawiam niedokończonych spraw trudnych, jeśli pojawiły się na moich zajęciach.
4. Zwracam uwagę na ograniczenia i konsekwencje naszej działalności pomocowej i edukacyjnej.

SOLIDARNOŚĆ: WOBEC LUDZI Z KRAJÓW GLOBALNEGO POŁUDNIA

1. Używam słów „my” i „nasze” w odniesieniu do problemów związanych z rozwojem.
2. Inicjuję kontakty i bezpośrednie relacje z przedstawicielami krajów, o których mówię podczas lekcji.
3. Pokazuję przykłady skutecznych działań pomocowych przynoszących realne zmiany.
4. Zachęcam do porównywania naszego życia z życiem rówieśników z krajów Południa, dostrzegam różnice i podobieństwa, ale wystrzegam się stereotypów i uproszczeń.
5. Zachęcam do zainteresowania akcjami inicjowanymi przez ludzi z krajów Południa.

6. Stwarzam uczniom możliwość odczucia doświadczeń ludzi z krajów, o których mówię. Pamiętam jednak o tym, żeby nie budować uproszczeń i schematów:
 - a) Pokazuję podobieństwo problemu (np. ćwiczenie: zrób budżet na 30 dolarów miesięcznie na utrzymanie człowieka)
 - b) Pokazuję inspirujące dokumenty i filmy
 - c) Promuję wolontariat
 - d) Inicjuję realne działania (np. pomoc konkretnej szkole).

WRAŻLIWOŚĆ: NA RÓŻNORODNOŚĆ WARTOŚCI, POSTAW, WARUNKÓW ŻYCIA

1. Staram się stworzyć uczniom bezpieczną przestrzeń do wypowiedzi:
 - Staram się poznać potrzeby uczniów i reagować na nie w miarę możliwości
 - Reaguję na zachowania nierównościowe – zarówno wobec osób uczestniczących, jak i problemów poruszanych na zajęciach
 - Nie narażam uczestników zajęć na eksperymenty, których sam(a) nie doświadczył(a,e)m
 - Zadaję pytania otwarte, podaję w wątpliwość oczywistości.
2. Zachowuję świadomość własnych ograniczeń i świadomość posiadanych stereotypów i zachowuję wobec nich czujność.

RÓWNOŚĆ: LUDZI

1. Staram się pokazywać sprawy krajów Globalnego Południa z perspektywy ich mieszkańców także wtedy, gdy jest ona dla nas niewygodna.
2. Staram się znajdować ludzi-mediatorów, „tłumaczy”, którzy mówią naszym językiem, odwołując się do naszego systemu wartości, ale pokazują problemy „od wewnątrz”.
3. Używam języka, który nie dyskryminuje. Unikam określeń i nazw, które budziłyby sprzeciw przedstawicieli krajów Południa.
4. Unikam jednak przekazów, które są osadzone w obcej kulturze i przez to mogą pozostać niezrozumiałe i zakłócać przekaz.

RZETELNOŚĆ: INFORMACJI, PRZEKAZU

1. Mówię o przedstawicielach krajów Globalnego Południa nie tylko na podstawie statystyk, ale w miarę możliwości pracuję na przykładach konkretnych ludzi, procesów, problemów.
2. Jestem uważn(a)y: z rozważą dobieram treści i obrazy, z których korzystam. Staram się przewidzieć wpływ, jaki mogą mieć na moich uczniów.
3. Mam pokorę wobec ograniczeń własnej wiedzy i doświadczenia na temat krajów Globalnego Południa.

GODNOŚĆ: NASZA I LUDZI, O KTÓRYCH MÓWIMY

1. Mówię o ludziach z krajów Globalnego Południa w sposób, który buduje wobec nich szacunek i zrozumienie.
2. Planuję przykłady, ilustracje, sposób prezentacji w takich sposób, że nie budziłyby mojego sprzeciwu, gdyby dotyczyły np. mojej najbliższej rodziny.

KRYTYCZNE MYŚLENIE: MOJE I ZACHĘCANYCH DO NIEGO UCZNIÓW

1. Dobieram różnorodne materiały, które pozwalają omówić i skonfrontować różne stanowiska i ich wieloaspektowość. Świadomie pokazuję wieloznaczność różnych zjawisk związanych z kwestią rozwoju i dylematy, które towarzyszą ich ocenie i interpretacji.

Nauczyciele z Nairobi podczas warsztatów prowadzonych przez Fundację Partners Polska w sierpniu 2011 r.



Działania zainspirowane wymianą myśli i obrazów między licealistami z Rabki-Zdroju i ze slumsu Mathare w Nairobi, stolicy Kenii, w sierpniu i wrześniu 2011 roku są, w chwili, gdy piszemy te słowa, w toku. Choć wiele już napisano, namalowano, a nawet zaśpiewano i zagrano, nic nie zostało domknięte ani nie nabrało ostatecznej formy. Wciąż wielu ludzi dołącza się do akcji, wnosząc nowe pomysły, a my – Bartosz Przybył-Ołowski, nauczyciel filozofii w liceum w Rabce-Zdroju, i Jan Swianiewicz, doktorant Instytutu Filozofii UW – choć jesteśmy inicjatorami i koordynatorami przedsięwzięcia, to już dawno przestaliśmy być jego główną siłą sprawczą. Nie czas więc jeszcze na podsumowania, a i nasza refleksja nad tym, co dotychczas się wydarzyło, ma, ze względu na tę cząstkową perspektywę, ograniczoną wartość. Jednakże pierwsza refleksja jest taka, że to bardzo dobrze! Wydaje nam się, że nie udałooby się wywołać tego ożywienia, którym teraz tętni I Liceum Ogólnokształcące im. Eugeniusza Romera w Rabce-Zdroju, gdybyśmy z góry wyznaczyli sobie cele i ograniczone grono współpracowników. Od początku postępowaliśmy w oparciu o intuicję i improwizację, często przechwytyjąc energię przypadkowo spotkanych osób. Być może więc ważną cechą takich projektów, jak „*Licealiści: Mathare Slums – Rabka-Zdrój*” jest to, że wcale nie są projektami w dosłownym sensie tego słowa.

PRZYPADKOWY POCZĄTEK

Wszystko zaczęło się przez przypadek i dzięki przechwyceniu energii, którą licealiści z Rabki-Zdroju włożyli w wydanie drugiego numeru czasopisma filozoficznego „?”. W czasie, gdy uczniowie kończyli pisać swoje artykuły (było to wiosną tego roku), spotkaliśmy w Warszawie Katarzynę Tekień z Fundacji Partners Polska, która opowiedziała nam o prowadzonej przez Fundację zbiórce pieniędzy na stypendia licealne dla absolwentów szkoły Św. Filipa w slumsie Mathare. Dowiedzieliśmy się, że edukacja na poziomie średnim w Kenii jest płatna oraz, że czesne za jeden rok nauki to trochę ponad tysiąc złotych, a więc jak na Polskie warunki bardzo niewiele. Kasia zaproponowała, żeby pokazać licealistom z Rabki film „*Szkoła z blachy*”, nakręcony przez pracowników Fundacji. Tak też uczyniliśmy. I tu spotkała nas pierwsza z wielu niespodzianek – uczniowie Romera postanowili zadeedykować publikowany właśnie numer „?” rówieśnikom z Kenii i zorganizować zbiórkę pieniędzy na stypendia dla nich. W numerze nie było ani słowa o Afryce czy problemach krajów rozwijających się, ale w akcję włączyła się również społeczność Rabki i udało się zebrać całkiem spore fundusze dla młodzieży z Kenii. W ten sposób zawiązała się pierwsza nić między Rabką-Zdrój a odległym Mathare. Tym, co na tamtym etapie zainspirowało nas do dalszych działań, był fakt, że inicjatywa nie miała charakteru typowej zbiórki charyta-

tywnej – uczniowie włożyli sporo pracy w napisanie tekstów filozoficznych i to ten wysiłek popchnął ich do zaangażowania się w kolejną inicjatywę z dużo większą energią niż gdyby po prostu zostali poproszeni o przeznaczenie części swojego kieszonkowego na rzecz potrzebujących.

WYPRAWA DO KENII

Niesieni entuzjazmem rabczańskiej społeczności wybraliśmy się w sierpniu do Kenii, aby poznać w Mathare stypendystów Fundacji Partners Polska. Nie mieliśmy żadnego gotowego planu, nie wiedzieliśmy nawet, czy uda nam się spędzić z kenijskimi licealistami więcej niż godzinę. Pojechalśmy za własne pieniądze. Na miejscu udało się jednak zorganizować dwudniowe warsztaty dla absolwentów szkoły św. Filipa w jednym z położonych blisko Nairobi parków narodowych. Pamiętając o energii, jaką licealistom z Rabki dała świadomość tego, że ich własna praca może mieć znaczenie, bardzo zależało nam na wytworzeniu podobnego poczucia w uczniach z Mathare. Nie chcieliśmy, by czuli się biernymi beneficjentami, odbiorcami darów, ale równoprawnymi uczestnikami szerszego projektu. Wtedy też pojawił się pomysł publikacji, którą w połowie stworzą licealiści z Kenii i ich rówieśnicy z Polski. Uczniowie z obu stron równika odpowiadali na te same pytania, tworzyli akwarele na ten sam temat i wreszcie, używając takich samych aparatów fotograficznych, dokumentowali swoje codzienne życie. W ten sposób stali się równoprawnymi twórcami materiałów, które będą podstawą analizy w planowanej publikacji.

OD CZASOPISMA DO KSIĄŻKI

Z początku zamierzaliśmy opublikować te prace w kolejnym numerze wydawanego przez młodzież czasopisma „?”. Gdy zobaczyliśmy, jaki ładunek emocjonalny zawierają te materiały i jak inspirują uczniów do stawiania pytań i twórczego działania, uznaliśmy, że zasługują one na coś więcej. Okazało się, że wielu specjalistów z Polski i zagranicy reaguje na twórczość uczestników warsztatów podobnie i chętnie podzielą się swoimi artykułami o Afryce, slumsach, problemach krajów rozwijających się, formach pomocy oraz na inne tematy. Znaleźliśmy również sponsorów gotowych sfinansować publikację tych tekstów i prac uczniów. Od tego momentu główną osią naszego przedsięwzięcia stały się prace nad wydaniem książki *„Licealiści: Mathare Slums – Rabka-Zdrój”*. Ważniejsze jest jednak to, że akcja okazała się mieć potencjał nie tylko charytatywny, ale i edukacyjny. Nie ma chyba lepszego sposobu niż taka dydaktyka współpracy, by budzić wrażliwość społeczną, walczyć z postawami egoistycznymi i zwyczajnie poszerzać horyzonty uczniów.

W tej chwili w akcję zaangażowani są nauczyciele i kilkudziesięciu uczniów I Liceum Ogólnokształcącego im. Eugeniusza Romera w Rabce-Zdroju. Młodzież planuje zor-

ganizować koncert poświęcony ich rówieśnikom z Kenii oraz nagrać płytę, która posłuży jako cegiełka podczas kolejnej zbiórki. Ważnym elementem jest także propagowanie akcji w innych szkołach powiatu nowotarskiego – młodzież będzie jeździć po okolicznych szkołach z multimedialną prezentacją na temat ich współpracy ze szkołą w slumsie Mathare.

Niezwykłą energią wykazuje się również pan Marek Świder, dyrektor liceum Romera, który stał się koordynatorem projektu na terenie szkoły. Dzięki jego staraniom, między innymi, patronat honorowy nad projektem objął małopolski kurator oświaty. Ważnym elementem tego przedsięwzięcia jest także zbieranie środków podczas publicznych zbiórek pieniężnych, dla których konieczne jest uzyskanie zezwolenia z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Działania prowadzone przez dyrektora, nauczycieli i młodzież I LO powodują, że liceum zyskuje na prestiżu, a młodzież uczy się empatii i humanizmu.

TWÓRCZE OŻYWIENIE

W I LO w Rabce-Zdroju panuje więc ożywienie, entuzjazm i pewnego rodzaju ferment intelektualny wynikający ze stawiania przez uczniów różnych pytań, które wcześniej nie przychodziły im do głowy – poczynając od kwestii geograficznych dotyczących Afryki przez problemy społeczne po filozoficzne zagadnienia związane z różnicami kulturowymi. Postępuje integracja zespołu pedagogicznego, który zjednoczony wokół wspólnego projektu toczy ciekawsze niż zwykle rozmowy w pokoju nauczycielskim. W szkolnym dyskursie obok starych pojawiły się nowe wartości takie, jak sprawiedliwość społeczna czy odpowiedzialność za bliźniego. Wszystko to są niewątpliwie pozytywne zjawiska. Często zastanawiamy się, co dzieje się teraz w kenijskich liceach, do których uczęszczają uczniowie z Mathare. Mamy wielką nadzieję, że uda nam się zebrać fundusze, które umożliwią im dalszą edukację i poprawią warunki materialne w szkole Św. Filipa. Zdajemy sobie jednak także sprawę, iż mówienie o współpracy między uczniami polskimi a kenijskimi jest trochę na wyrost, jeśli do faktycznej wymiany myśli doszło tylko raz i w dodatku korespondencyjnie. Tutaj należy chyba powrócić do wstępnej refleksji – projekt nie jest zamknięty i nie zamierzamy go rychło domykać. Cele, które sobie stawiamy teraz, traktujemy tylko jako etapy. Kto wie, może gdy je osiągniemy, to otworzy się możliwość zorganizowania kolejnego spotkania kenijskich i polskich uczniów?

Podsumowując, sądzimy, że tym, co niezbędne w tego rodzaju projektach, wcale nie są dobre plany, kosztorysy i z góry wyznaczone cele, ale wręcz przeciwnie – pewna początkowa energia, która, gdy wyzwolona, nie da się już łatwo skrepić. Dla bardziej praktycznych nastawionych czytelników dodamy, że dotyczy to również aspektu finansowego – samodzielnie opłacić musieliśmy tylko koszty nawiązania pierwszego kontaktu z uczniami kenijskimi. Od tego momentu przedsięwzięcie rozwija się już siłą rozpędu. Należy więc

chyba kierować się przede wszystkim chęcią zmiany schematów myślowych oraz intuicyjnym wyczuciem emocji i obrazów, które taką zmianę mogą wywołać. Potem można już poprzestać na obserwacji rodzącego się fermentu intelektualnego i ukierunkowywać energię, które wyzwala. Jest to doświadczenie inspirujące, piękne i nie tak trudne do przeprowadzenia, jak nam się na początku wydawało.

Bartosz Przybył-Ołowski, Jan Swianiewicz



KAMIENIE KORZENI PAMIĘCI: PRZYKŁAD POLSKO-IZRAELSKIEGO PROJEKTU WOKÓŁ PAMIĘCI I PRAW CZŁOWIEKA

Pracuję jako nauczyciel w Gimnazjum nr 1 im. Hipolita Cegielskiego w Murowanej Goślinie, małym miasteczku w środkowej Wielkopolsce. Jestem tutaj także prezesem lokalnego stowarzyszenia – Komitetu Partnerskiego Ziemi Goślińskiej oraz liderem Koła Wielokulturowości. Moja miejscowość pragnie budować własną tożsamość poprzez dialog z przeszłością, zarówno z tą radosną, jak i z tą trudną. W 1837 roku w Murowanej Goślinie mieszkało aż 510 Żydów, co stanowiło blisko 1/3 ludności. Dziś ze śladów po żydowskiej społeczności mamy tylko kilka zniszczonych budynków, a po synagodze i cmentarzu pozostały zdjęcia oraz jedyna ocalona macewa. Wiemy, że historycznie cmentarz znajdował się obok obecnego Gimnazjum nr 1. Uczniowie tej szkoły zdecydowali się razem z koleżankami i kolegami z Gimnazjum nr 2 im. Jana Kochanowskiego oraz starszą młodzieżą z Komitetu Partnerskiego Ziemi Goślińskiej podjąć wysiłki twórczego odkrywania wielokulturowej historii miasta i przywracania pamięci o społeczności żydowskiej, która była jego nieodłączną częścią. Razem z uczniami postawiliśmy sobie fundamentalne pytanie: co się stało, że nie ma już w Murowanej Goślinie ani jednego Żyda?

PO PIERWSZE: DOBRY POMYSŁ

Na początku chcieliśmy znaleźć motyw, który łączyłby różne podejmowane przez nas działania. W sierpniu 2008 roku Komitet Partnerski Ziemi Goślińskiej zorganizował uroczystość odsłonięcia Kamienia Pamięci na byłym cmentarzu żydowskim. Adam, uczeń goślińskiego gimnazjum, przygotowując się do Wojewódzkiego Konkursu Języka Polskiego trafił na wiersz Wisławy Szymborskiej „Rozmowa z kamieniem”. Te dwa wydarzenia stały się przyczyną pojawienia się pomysłu, by kamienie – i ten realny z cmentarza żydowskiego, i ten metaforyczny, z wiersza Szymborskiej – potraktować jako inspirację.

PO DRUGIE: ZAUFANY PARTNER

We wrześniu 2008 roku w trakcie międzynarodowego seminarium w Krakowie pt. „Auschwitz – Remembering for the Future. Holocaust education at the authentic memorial site”¹ zaprzyjaźniłem się z Sigal Greenfeld, nauczycielką z Izraela, która pracuje w Makif Chet Comprehensive School w mieście Rishon LeZion koło Tel Avivu.

Już w trakcie szkolenia przeprowadziliśmy burzę mózgów, co można zrobić, by młodzież z Polski oraz z Izraela wspólnie przyjechała do Auschwitz i razem zastanowiła się nad tym, w jaki sposób budować świat wolny od nienawiści i uprzedzeń. Potem przez Skype’a oraz e-maile przekazywaliśmy sobie nasze pomysły. Po różnych doświadczeniach projektów międzynarodowych wiem, że najlepiej poznać partnera bezpośrednio, twarzą w twarz.

PO TRZECIE: REALNE CELE

Najważniejszym celem naszego projektu było uwrażliwienie młodych ludzi na potrzebę wspólnego działania na rzecz pokoju i dialogu, by nigdy więcej nie mordowano ludzi ze względu na ich pochodzenie, wyznawane wartości i przekonania. Holocaust stał się więc pretekstem do dyskusji na temat praw człowieka, wolności osobistej i niezbywalnej godności każdego człowieka. Oprócz tych celów wszystkie działania projektowe służyły wzajemnej integracji młodych Polaków i Izraelczyków, burzeniu stereotypów i uprzedzeń. Szukaliśmy tego, co łączy, a nie dzieli.

„INDYWIDUALIZACJA HISTORII HOŁOKAUSTU” – RODZINA MARKOWICZÓW

Głównym motywem spajającym projekt była historia żydowskiej rodziny Markowiczów, którzy przed II wojną światową mieszkali i pracowali w Murowanej Goślinie. Większość członków rodziny zginęła podczas Holocaustu: część w Auschwitz, część w Treblince. Zdecydowaliśmy się wyruszyć śladami ich losów. Z pomocą przybył nam potomek Markowiczów mieszkający w Izraelu. Informacja o naszym projekcie dotarła do nauczyciela z Hajfy, Yaira Gila, którego prapradziadek, Juliusz Józef Markowicz, na początku XX wieku był radnym miasta i lokalnym kupcem. Yair poprosił nasze Koło Wielokulturowości o zorganizowanie krótkiej sentymentalnej podróży po mieście swojego prapradziadka wokół miejsc, które były związane ze społecznością żydowską i jego rodziną. Kilka miesięcy później do Murowanej Gośliny przybyła grupa 24 Żydów z Izraela i Stanów Zjednoczonych. Goślińska młodzież przygotowała prezentację multimedialną w języku angielskim na temat projektu.

¹ Było to seminarium Rady Europy zorganizowane w ramach programu Pestalozzi we współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej, Międzynarodowym Centrum Edukacji o Auschwitz i Holokauście oraz Uniwersytetem Pedagogicznym.

Przedstawiła, także po angielsku, historię społeczności żydowskiej w Murowanej Goślinie. Goście byli zachwyceni. Największe wzruszenie wśród żydowskich gości wzbudził widok szkoły z końca XIX wieku, do której uczęszczali ich żydowscy przodkowie. Yair w Murowanej Goślinie znalazł dom, w którym mieszkał jego prapradziadek Juliusz Markowicz.

REALIZACJA PROJEKTU

Rasizm, ksenofobia i antysemityzm to pojęcia ważne dla każdego człowieka, niezależnie od miejsca jego zamieszkania. W trakcie projektu odbyła się debata inspirowana tekstem Szewacha Weissa „*Czy w dialogu europejskim jest miejsce dla Izraela?*”. Oprócz uczestników projektu przyłączyli się do niej uczniowie Prywatnego Gimnazjum Salezjanów we Wrocławiu. Wnioski sformułowane przez młodych ludzi są bardzo optymistyczne. Mówią m.in., że wartości, które są fundamentem ładu moralnego i prawnego w Europie, ukształtowały także państwo Izrael. W trakcie projektu debatowaliśmy więc o europejskości w Europie oraz europejskości w Izraelu, przeprowadziliśmy także dyskusję na temat tego, co z żydowskiej kultury i mentalności pozostało w Europie po Holokauście, a co w samym Izraelu po roku 1948.

TAJEMNICE ŻYDOWSKICH CMENTARZY W KOŹMINIE I WE WROCŁAWIU

Nasz projekt rozpoczął się w Murowanej Goślinie na byłym cmentarzu żydowskim wokół Kamienia Pamięci. Dalej podążaliśmy śladami rodziny Markowiczów przez Koźmin aż do Wrocławia. Przez Skype'a rozmawialiśmy z Yairem, który opowiedział nam historię swojej rodziny. Na podstawie tej opowieści powstało drzewo genealogiczne rodziny Markowiczów. We Wrocławiu młodzi ludzie wspólnie pojawili się w synagodze Pod Białym Bociąnem, gdzie poznali najważniejsze elementy judaizmu, usłyszeli śpiew Tala i Bena z grupy izraelskiej, którzy byli już po bar micwie i mogli recytować fragmenty Tory. Grupa młodych Polaków i Izraelczyków zawitała także do kościołów: katolickiego św. Antoniego, ewangelickiego Opatrzności Bożej oraz prawosławnej katedry Narodzenia Przenajświętszej Bogurodzicy. W świątyniach odbyły się spotkania i rozmowy z przedstawicielami poszczególnych wyznań: ojcem paulinem, pastorem oraz duchownym ortodoksyjnym. We wrocławskiej Dzielnicy Wzajemnego Szacunku młodzież doświadczyła więc religijnej różnorodności, która świadczy o naszym duchowym bogactwie. Dialog międzyreligijny stał się konkretem.

Na pewno szczególnym wydarzeniem dla całej grupy było uczestnictwo w szabacie, przygotowanym przez Izraelczyków. Wspólna modlitwa kiduszowa oraz łamanie się chąbką były niezapomnianym przeżyciem dla każdego z nas. W Oświęcimiu w Centrum Dialogu i Modlitwy ważne było spotkanie z katolickim księdzem z Niemiec Manfredem Deselaer-

sem, który już ponad 20 lat zajmuje się dialogiem chrześcijańsko-żydowskim w Auschwitz. Nasza różnorodność zaznaczyła się także w pomysłach na interpretację wiersza „Rozmowa z kamieniem” oraz podczas przygotowania happeningu. Młodzież polska wniknęła w tradycję żydowską najpełniej jak tylko mogła, a młodzież izraelska poznała różne działania na rzecz dialogu chrześcijańsko-żydowskiego.

RÓŻNORODNOŚĆ KAMIENI

Wokół kamienia koncentrowały się nasze podróże, myśli, dyskusje. Poprzez zrozumienie symboliki kamienia w różnych kulturach chcieliśmy odkryć własną tożsamość, poznać przeszłość, która jest obecna w teraźniejszości. Kamień przestrzegał nas przed zamknięciem i obojętnością. Kamienie istnieją od zawsze, są wiernymi, milczącymi świadkami przeszłości. Łączą przeszłość, teraźniejszość z przyszłością, której jeszcze nie znamy. Dla Żydów kamień ma ogromną symbolikę, jest czymś trwałym, nieprzemijającym i dlatego stawia się go na nagrobkach. To przecież w Murowanej Goślinie, jeszcze przed Holocaustem, po kamieniach otaczających miasto zewsząd, w niedzielne popołudnia spacerowały polskie i żydowskie rodziny. To kamienie widziały i słyszały tych ludzi, obserwowały ich chwile radości, ale także smutki. Tylko kamienie pozostały po zniszczonej przez nazistów goślińskiej synagodze. To w końcu z żydowskiego cmentarza w Murowanej Goślinie ocalała jedyna kamienna macewa. Młodzież polska i izraelska wspólnie dotykała tych samych kamieni. Temu dosłownemu i symbolicznemu dotykaniu towarzyszył wiersz Wisławy Szymborskiej „Rozmowa z kamieniem”. Próbowaliśmy i my „pukać do drzwi kamienia” i dostać się do jego „wnętrza”. Czy nam się to udało? Czas pokaże.

WYMIAR MIĘDZYKULTUROWY

Oprócz elementów edukacji o Holocaustie projekt „Kamienie korzeni pamięci” wspierał pozytywny wizerunek innych kultur wśród młodzieży, ponieważ osobiste doświadczenie spotkania grupy młodych Polaków z grupą młodych Izraelczyków było szansą poznania innej kultury, innego sposobu bycia, wyrażania emocji. O tych sprawach dyskutowaliśmy podczas debaty oksfordzkiej. Spotkanie z Żydami stanowiło też ogromną szansę obalenia wielu krzywdzących stereotypów odnoszących się do tego narodu. Poza tym są źródłem dyskryminacji, która może prowadzić do zachowań antysemitycznych. Młodzi ludzie zarówno z jednej, jak i z drugiej strony zobaczyli, że mają podobne zainteresowania, słuchają tej samej muzyki, doświadczają problemów w szkole, w domu. Są podobni.

KOMUNIKACJA JĘZYKOWA

Głównym językiem projektu był angielski. Wszystkie materiały dotyczące działań projektowych, począwszy od planu wizyty przygotowawczej, skończywszy na blogowych po-

stach, były przygotowywane w wersji angielskiej i polskiej. Młodzież otrzymywała teksty w języku angielskim, aby mogła się przygotowywać do rozmowy w tym języku z naszymi partnerami. Przetłumaczyliśmy także na język angielski esej Szewacha Weissa „W dialogu europejskim jest miejsce dla Izraela”, który stał się punktem wyjścia do wspólnej polsko – izraelskiej debaty. Posługiwaliśmy się także angielską wersją wiersza Wisławy Szymborskiej „Conversation with the stone”. Oprócz języka angielskiego młodzież uczyła się języka partnerów: polskiego i hebrajskiego. Najłatwiej odbywało się to podczas wspólnego śpiewania i zabaw integracyjnych. W każdej chwili uczestnicy projektu mogli liczyć na wsparcie lingwistyczne ze strony edukatorów-opiekunów polskich i izraelskich, którzy pomagali młodzieży, zwłaszcza w sytuacjach, kiedy nawet w języku ojczystym trudno jest wyrazić emocje. Tak było na przykład pewnego dnia wieczorem, gdy po zwiedzaniu Muzeum Auschwitz-Birkenau siedzieliśmy w kręgu i dzieliliśmy się uczuciami. Wtedy niektórzy uczestnicy korzystali z pomocy pośredników językowych. Część programu zwiedzania obozu Auschwitz odbywała się także w językach narodowych – hebrajskim lub polskim. Chyba tylko we własnym języku można przeżywać tragedię, która miała tu miejsce.

WSPÓŁPRACA PARTNERSKA I FINANSOWANIE PROJEKTU

Projekt „*Stones of memory roots*” jest efektem współpracy młodzieży oraz liderów i edukatorów z Polski i z Izraela: Jakuba Niewińskiego (polonisty i teologa), Agnieszki Drabczyk (historyczki), Elwiry Wawrzyniak-Springer (artystki plastyka), Przemysława Królaka (studenta informatyki), Tomasza Kosiora (dziennikarza i trenera) oraz Sigal Greenfeld-Mittelman i Ronit Taub (nauczycielek ze szkoły w Rishon LeZion w Izraelu). Niektóre działania zostały zrealizowane we współpracy z Poznańską Filią Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w RP. Honorowy patronat nad wydarzeniem objął ambasador Izraela w Polsce, pan Zvi Rav-Ner. Realizacja projektu była możliwa dzięki wsparciu finansowemu, którego udzieliły nam Komisja Europejska w ramach programu „Młodzież w działaniu” (Akcja 3.1), Kancelaria Prezesa Rady Ministrów w ramach „Organizacji spotkań edukacyjnych edukatorów i młodzieży polskiej i izraelskiej w Polsce”, Fundacja Wspomaganie Wsi w ramach programu „Kultura bliska” oraz Bank Zachodni WBK Oddział w Murowanej Goślinie. Podziękowania należą się także Zakładom Porcelany i Porcelitu „Chodzież” S.A., dzięki którym bezpłatnie otrzymaliśmy stłuczkę wykorzystaną podczas robienia mozaiki gołębia na byłym cmentarzu żydowskim. Z powyższego zestawienia partnerów i źródeł dofinansowania wyraźnie widać, że podczas realizacji spotkania międzynarodowego trzeba budować jak najszerszą koalicję współpracujących ze sobą podmiotów. Tylko wtedy możemy być spokojni o powodzenie naszych działań.

PROMOCJA

Jednym z ważniejszych działań wzmacniających widoczność projektu był towarzyszący nam dziennikarz z Polskiego Radia, Tomasz Kosiorek, który przygotował reportaż o projekcie. Na zakończenie działań wystąpiliśmy w jego audycji na żywo „Zostaw Wiadomość”. Wcześniej informacja o projekcie pojawiła się na różnych stronach internetowych.

Stworzyliśmy także blog, na którym każdego dnia pojawiały się aktualne informacje dotyczące naszych działań: <http://stonesofmemory.wordpress.com/>

Jakub Niewiński



Kamyki i świece w Auschwitz

fot. Przemysław Królak

Choć Gruzja od lat znajduje się na czele listy krajów priorytetowych polskiej pomocy rozwojowej, niewielu nauczycieli miało okazję poznać ten kraj i codzienne życie jego mieszkańców. Jednocześnie współpraca z nauczycielami zaangażowanymi w prowadzenie zajęć na temat wielokulturowości i edukacji globalnej nie pozostawiała wątpliwości – nic tak nie poprawia jakości zajęć, jak osobiste doświadczenie prowadzącego. Fundacja Partners Polska postanowiła więc zorganizować dla grupy nauczycieli wizytę do objętego działaniami projektowymi Fundacji regionu Shida Kartli w Gruzji. Po powrocie mieli oni przeprowadzić zajęcia o tym kraju i jego mieszkańcach a idealnie – zainicjować współpracę między szkołami.

Informacje o możliwości wzięcia udziału w wizycie zostały rozesłane w biuletynie Fundacji do ponad 1000 prenumeratorów. Stworzyliśmy ulotkę informacyjną, którą rozesłaliśmy w formie elektronicznej i papierowej do kilkuset szkół. Ogłoszenia o rekrutacji nauczycieli zamieściliśmy oczywiście także na stronie internetowej FPP i portalach edukacyjnych: 45minut i gablotkaszkolna oraz na stronie ngo.pl.

W rezultacie napłynęło 38 zgłoszeń. Do udziału w wizycie zaproszono troje nauczycieli. Zostali wybrani na podstawie kwestionariusza rekrutacyjnego, listu motywacyjnego oraz rozmowy kwalifikacyjnej. Wszyscy podpisali z Fundacją umowę, w której zobowiązali się do przeprowadzenia w macierzystych szkołach zajęć warsztatowych na temat Drugiego Milenijnego Celu Rozwoju w kontekście gruzińskim. W listopadzie 2010 roku grupa nauczycieli pod opieką pracowników FPP udała się do Gruzji. Program wizyty obejmował wizyty w szkołach w Akhaltsikhe, Gori, Kareli i Chaszuri, spotkania z nauczycielami w Centrum Edukacji, które funkcjonuje także dzięki wsparciu Fundacji oraz przeprowadzenie w odwiedzanych miejscach zajęć o Polsce. W Gori odbył się „Poranek z nauką” – polsko-gruzińskie spotkanie nauczycieli nauk przyrodniczych. Podczas spotkania prezentowano metody pracy z młodszymi dziećmi, dyskutowano o możliwości współpracy szkół, przekazano pomoce naukowe najbardziej aktywnym szkołom.

W trakcie wizyty udało się nawiązać współpracę między polskimi i gruzińskimi szkołami. Szkoła z Murowanej Gośliny (której współpracę z uczniami z Izraela opisujemy wyżej) podjęła decyzję o realizacji wspólnego projektu wymiany młodzieży i edukacji międzykulturowej ze Szkołą nr 3 w Gori. Liceum z Otwocka postanowiło współpracować ze Szkołą nr 5 w Akhaltsikhe, zaś Zespół Szkół z Ławy prowadzi rozmowy o projekcie naukowym ze szkołą w Chaszuri. Dużym sukcesem okazały się również warsztaty i prezentacje poświęcone Polsce prowadzone przez nauczycieli w Gruzji. Ukazały one wielką skalę zainteresowania Polską wśród młodzieży gruzińskiej oraz duży potencjał do realizacji podobnych projektów w przyszłości.

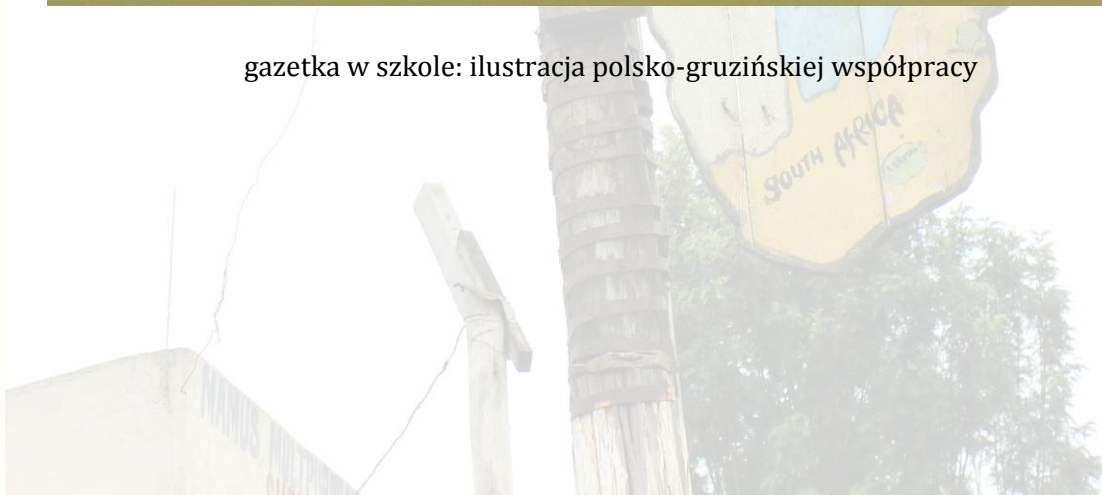
Nauczyciele-uczestnicy wizyty studyjnej po powrocie do Polski przeprowadzili zajęcia metodami warsztatowych dla uczniów swoich szkół. Tematyka zajęć dotyczyła wa-

runków życia i nauki młodzieży gruzińskiej, problematyki dostępu i jakości edukacji w Gruzji oraz podstawowych pojęć związanych z kwestiami rozwoju i praw człowieka, w szczególności związanymi z edukacją. Zajęcia zostały przeprowadzone przy wykorzystaniu przedmiotów przywiezionych z Gruzji: wyrobów rzemieślniczych, podręczników a nawet... artykułów spożywczych w celu bardziej sugestywnego oddania gruzińskiej rzeczywistości.

Ilona Hłowiecka-Tańska na podstawie materiałów Fundacji



gazetka w szkole: ilustracja polsko-gruzińskiej współpracy



PRZYDATNE PORTALE, STRONY I MATERIAŁY DO DALSZEJ INSPIRACJI

Wiele materiałów, które ułatwiają przygotowanie się do współpracy, znajduje się w Internecie. Podajemy sprawdzone adresy!

POLSKIE ŹRÓDŁA INTERNETOWE

www.fpp.org.pl

www.undp.org.pl/rozwój

www.edukacjaglobalna.ore.edu.pl

www.zielonasiec.pl

www.ekonsument.pl

www.edudemo.org.pl

www.tydzienedukacjiglobalnej.pl

www.polskapomoc.gov.pl

www.ceo.org.pl

www.mlodziswiatu.pl

www.pah.org.pl

www.tdw.org.pl

www.miedzykulturowa.org.pl

www.sprawiedliwyhandel.pl

www.eduglob.zrodla.org

ŹRÓDŁA ZAGRANICZNE

www.endpoverty2015.org

www.millenniumcampaign.org

www.takingitglobal.org

www.playsweatshop.com

www.makeitfair.org



polska pomoc

Publikacja przeznaczona jest do bezpłatnej dystrybucji wśród nauczycieli.

Fundacja Partners Polska serdecznie zaprasza do współpracy wszystkich zainteresowanych edukacją globalną i wprowadzeniem zajęć z nią związanych do polskich szkół.

Zachęcamy do kopiowania niniejszego materiału z zachowaniem informacji o jego pochodzeniu.

© Fundacja Partners Polska, 2011

ul. Górnickiego 3 lok. 10A, 02-063 Warszawa

tel./faks (22) 825 40 83, 409 53 83

e-mail: partners@fpp.org.pl

www.fpp.org.pl

Opracowanie: Ilona Łowiecka-Tańska

Fotografie: Katarzyna Tekień, Ilona Łowiecka-Tańska, Robert Szczęsny, Elżbieta Świdrowska, Przemysław Królak

Projekt „Ściśle równe szanse”, w ramach którego powstała niniejsza publikacja, był współfinansowany przez program polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w 2011 r.

Publikacja wyraża wyłącznie poglądy autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP.

Publikacja jest dostępna na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska. Pewne prawa zastrzeżone na rzecz Fundacji Partners Polska. Utwór powstał w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej realizowanej za pośrednictwem MSZ RP w roku 2011. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o programie polskiej współpracy rozwojowej.